

## Branża kosmetyczna traci coraz więcej na podróbkach

data aktualizacji: 2020.07.08



**Sektor produktów kosmetycznych i higieny osobistej traci na podróbkach aż 1,9 mld rocznie. W całej Unii Europejskiej jest to 40,9 mld zł. Rozwój e-commerce ułatwił handel podrobionymi towarami.**

Straty w dochodach budżetowych na poziomie 15 mld euro rocznie, czyli prawie 64 mld zł, w całej Unii Europejskiej to efekt handlu podrobionymi towarami - podaje newseria.pl. Problemem fałszerstw najbardziej dotknięte są: branża kosmetyczna, farmaceutyczna, alkoholowa oraz zabawek i gier. Łączna utrata dochodów w tych sektorach to 19 mld euro, czyli ponad 80 mld zł rocznie. Jak podaje Julio Laporta z Urzędu UE ds. Własności Intelktualnej (EUIPO), tendencje są niepokojące, bo ostatni raport dotyczący podróbek pokazał wzrost strat ze sprzedaży o 2,5 mld euro.

- Wyższe straty widoczne są zwłaszcza w branży kosmetycznej i trudno przypisać ten wzrost jednej konkretnej przyczynie - mówi agencji Newseria Biznes **Julio Laporta**, szef działu informacji Urzędu Unii Europejskiej ds. Własności Intelktualnej (EUIPO). - Na obecną sytuację wpływa wiele czynników, a coraz większy udział małych przesyłek w handlu oraz rozwój e-commerce z pewnością odgrywają tu istotną rolę. Podrobione towary dużo trudniej wykryć i zatrzymać podczas kontroli granicznej, jeśli są przesyłane w małych opakowaniach.

Według raportu EUIPO rocznie w Unii Europejskiej sektor produktów kosmetycznych i higieny osobistej traci około 14,1 proc. wartości sprzedaży (40,9 mld zł) z powodu obecności podrabianych produktów. W Polsce odsetek ten wynosi jeszcze więcej, bo 19,1 proc., co odpowiada ponad 1,9 mld zł corocznie traconej wartości sprzedaży. To wzrost o 523 mln zł od czasu przeprowadzenia ostatniej analizy. W branży farmaceutycznej straty wynoszą 25,7 mld zł w UE i 1,7 mld w Polsce. Sektor spirytusowy w UE - 9,7 mld zł, z czego za 0,7 mld odpowiada polski rynek, a branża gier i zabawek - 4,4 mld zł, z czego 0,2 mld przypada na nasz kraj.

Wśród najpopularniejszych kategorii fałszowanych produktów są dobra konsumpcyjne: ubrania, buty, zabawki oraz leki, choć były również przypadki przechwycenia przez straż graniczną dość nietypowych towarów - np. podrobionych ziemniaków, materiałów budowlanych, soczewek kontaktowych czy sprzętu dentystycznego.

*- Straty dochodów budżetowych według naszej oceny wynoszą około 15 mld euro rocznie w całej Unii Europejskiej. 19 mld euro tracą cztery najbardziej dotknięte tym zjawiskiem branże - mówi szef działu informacji EUIPO. - To ma konsekwencje dla gospodarki. Jedno na trzy miejsca pracy w Unii Europejskiej jest wspierane przez branże intensywnie korzystające z praw własności intelektualnej, które wypracowują 45 proc. europejskiego PKB. Zatem fałszerstwo jest bezpośrednim atakiem na tworzenie miejsc pracy i innowacje.*

Konsumentów dotyczy to w ten sposób, że w budżetach państw jest mniej środków na usługi publiczne i inwestycje. Poza tym, jak wynika z analizy EUIPO, prawie wszystkie zarejestrowane niebezpieczne podrobione towary oceniono jako stwarzające poważne zagrożenie dla konsumentów. Większość z nich była przeznaczona dla dzieci: zabawki, produkty do pielęgnacji i odzież. Powód jest oczywisty - podrabiane produkty nie są poddawane tak rygorystycznemu testowaniu w celu zapewnienia ich bezpieczeństwa dla konsumentów lub użytkowników jak produkty oryginalne. Przez to stwarzały zagrożenia m.in. zadławienia, uduszenia się, porażenia prądem czy uszkodzenia słuchu.

W coraz większym stopniu związki z handlem towarami podrobionymi mają zorganizowane grupy przestępcze. Według najnowszego sprawozdania EUIPO straty gospodarcze i społeczne spowodowane podrabianiem towarów pozbawiają rządy dochodów, a zyski z tej działalności mogą służyć do finansowania poważnych przestępstw, jak handel narkotykami czy pranie pieniędzy.

Urząd Unii Europejskiej ds. Własności Intelektualnej ściśle współpracuje z takimi partnerami jak Europol w walce z przestępstwami naruszającymi własność intelektualną. Pomaga szkolić policję w zakresie spraw z nią związanych za pomocą CEPOL - Agencji UE ds. Szkolenia w Dziedzinie Ścigania.

*- Utworzyliśmy także portal ds. ścigania przestępstw w zakresie naruszania własności intelektualnej, który jest platformą do bezpiecznej wymiany informacji na temat naruszeń własności intelektualnej między posiadaczami praw a organami ścigania. Współpracujemy również z państwami członkowskimi UE w zakresie koordynacji i dzielenia się wiedzą w celu rozwiązania tego problemu. Europejskie obserwatorium do spraw naruszeń własności intelektualnej znajdujące się w naszym biurze łączy sektory prywatny i publiczny w walce przeciwko fałszerstwu - dodaje Julio Laporta.*

Europejskie obserwatorium do spraw naruszeń praw własności intelektualnej powstało 11 lat temu, a w 2012 roku na mocy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) zostało przeniesione do EUIPO. Urząd Unii Europejskiej ds. Własności Intelektualnej jest zdecentralizowaną agencją UE z siedzibą w Alicante, w Hiszpanii. Zarządza rejestracją znaku towarowego Unii Europejskiej i zarejestrowanego wzoru wspólnotowego, które zapewniają ochronę własności intelektualnej we wszystkich państwach członkowskich UE.

Źródło: <http://www.wk.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/branza-kosmetyczna-traci-coraz-wiecej-na-podrobkiac,65418>